

MIESIĘCZNIK

HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 12.

Warszawa, Grudzień 1934.

Rok XIII.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

Członkowie Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, którzy uiszcili roczną wkładkę w wysokości 24 zł., otrzymują bezpłatnie „Miesięcznik” oraz „Rocznik”.
Prenumerata dla nieczłonków na „Miesięcznik” wynosi rocznie w kraju: zł. 18, — zagranicą: zł. 20.

Członkowie Oddz. Lw. winni wpłacić na konto P. K. O. № 153.091, członkowie Oddz. Warsz. oraz nieczłonkowie na konto P. K. O. № 21.621.

Korespondencję i artykuły nadsyłać pod adresem:
Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasieńskich, Okólnik 9.

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI, ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Treść: Zygmunt Wdowiszewski: Marek Ambroży z Nissy i jego „Arma regni Poloniae” z 1562 r., str. 177 (dok). — Stanisław Brzeziński: Karta z dziejów parafii mazowieckich, str. 186. — Sprawozdania i recenzje, str. 188. — Dodatek. Kazimierz Reychman: Nagrobki polskie na cmentarzach moskiewskich, str. 190 (dok.). — Zagadnienia i odpowiedzi, str. 191. — Członkowie P. T. H., str. 192. — Résumés, str. 192.

Marek Ambroży z Nissy i jego „Arma regni Poloniae” z 1562 r.

Dokończenie.

Na końcu dzieła, a bezpośrednio po wstępie, wydrukowany został *Armorum catalogus*. Ułożony on został alfabetycznie jedynie w stosunku do herbów szlacheckich, które następują po herbach ziemskich, w końcu wykazano herby kapituł. Z herbów szlacheckich wymienionych w spisie nie wszystkie znajdujemy w tekście, i tak brak herbów następujących: *Czwierczki*, co zapewne oznaczać ma herb Świerczek (Świrczek), *Lelia*, nie jest to herb Gozdawa lub Leliwa, które znachodzimy w herbarzu, a więc jakiś bliżej nieznaną herb, *Oliva i Ostoia*. Pod wykazem herbów widnieje napis: „*Antverplae Imprimebat Aegidius Coppenius Diesthemius. Anno Virginei partus M.D.L.XII*”. Z zestawienia herbów wydania antwerpskiego z herbami t. zw. herbarza arsenalskiego, wydane niedawno¹², wynika jasno, że obie te prace oparte są na jakimś zaginionym rękopisie Długosza, występuje bowiem szereg cech analogicznych, chociaż można w kilku wypadkach zanotować i pewne różnice. Zestawienie herbów z obydwóch tych herbarzy na osobnej tablicy podają na końcu niniejszej pracy.

Tegoż Marka Ambrożego ukazało się drugie dziełko pod tym samym tytułem in 8°, bez podania miejsca druku i roku wydania. Kartę tytułową zdobi drzeworyt przedstawiający siedzącego na tronie króla Zygmunta Augusta, następuje słowo wstępne, identyczne ze wstępem edycji antwerpskiej 1562 r., z dodaną jedynie literą S (salutem) po słowie „*lector*” z pominięciem herbu wydawcy, oraz wiersz „*In Poloniae laudem...*” „Arma” zawierają 146 herbów ziem, kapituł i rycerstwa, są

¹² H. Polaczówna, *Stemmata Polonica*. Rękopis Nr. 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenalu w Paryżu. Prace Sekcji historii sztuki i kultury Tow. nauk. we Lwowie, t. I.

one umieszczone na tarczach bez wszelkich ozdób. Do podobizn herbów użyto klocków drzeworytniczych z edycji antwerpskiej, napisy nad herbami tłoczone są natomiast mniejszemi czcionkami. Herbarzyk ten wykorzystał F. Piekosiński w swej „Heraldyce polskiej wieków średnich“ bez bliższych danych o wydawcy wzgl. twórcy drzeworytów, oraz J. hr. Ostrowski w „Księdze herbowej rodów polskich“. W związku zatem z drugim tutaj opisanym herbarzykiem nazwisko Marka Ambrożego nie jest obce bibliografii polskiej.

Pierwszą wzmiankę o tym herbarzyku podał Hoppius¹³, wymieniając jedynie tytuł tego dziełka pod niewłaściwym jednak tytułem: „Arma sive insignia regni Poloniae, in 8^o vulgata“. Dopiero Janocki¹⁴ w swoich „Janocianach“ podał dłuższą wiadomość o Marku Ambrożym i jego dziele. Podług tego autora Marek Ambroży, Polak z pochodzenia, urodził się w Wielkopolsce, miasteczku Ostroroga, starożytnej siedzibie rodu Ostrorogów, studjował nauki humanistyczne w Paryżu, a następnie wydał dziełko „Arma sive insignia Regni Poloniae eiusque praecipuarum familiarum, forma 8^o maiori. Obtulitque electo tunc Polonorum Regi, Henrico primo Valesio“. Ten długi tytuł wzięty został ze wstępu Ambrożego. Opisuje zawartość tego dziełka i wspomina o poszukiwaniach biskupa J. J. Załuskiego zagranicą w celu nabycia tej wielkiej rzadkości bibliograficznej.

Encyklopedia Powszechna Orgelbranda¹⁵ spolszczyła już nazwisko Marka Ambrożego na „Ambrożewski“, zaznaczyła, że był rodem z Ostroga w W. Ks. Poznań. (sic), a z zawodu artystą — sztycharzem. Przy opisie dziełka podała również, że wydawca przypisał je, po francusku, wybranemu wówczas na króla polskiego Henrykowi Walezemu. Te same szczegóły zarejestrował również Karol Estreicher¹⁶ w swej pomnikowej „Bibliografii“, dodając jako przypuszczalne miejsce druku Paryż, a jako rok wydania lata 1573/4¹⁷.

W roku 1882 ukazało się to dziełko w 49 egzemplarzach, w formie autografowanej, w Krakowie, wydane przy pomocy uczniów Akademii Sztuk Pięknych, a za staraniem znanego zbieracza i numizmatyka Władysława Bartynowskiego¹⁸.

Jak widzimy z tego przeglądu bibliograficznego, źródłem wszelkich wiadomości o Marku Ambrożym był Janocki, za którym późniejsi autorowie podawali te same szczegóły, mianując Ambrożego „Ambrożewskim“ lub „Ambroskim“. Żaden jednak z wymienionych bibliografów, nie wyłączając Estreichera, nie zadał sobie trudu obejrzenia tego dziełka dokładnie. Byłby się bowiem przekonał, że herbarzyk nie jest dedykowany w języku francuskim Henrykowi Walezemu, jako królowi polskiemu, natomiast portret w drzeworycie Zygmunta Augusta, umieszczony na karcie tytułowej z napisem „Sigismund. Aug. D. G. Rex Polon.“ wskazuje, że dziełko było wydane niezawodnie jeszcze za życia tego króla, a więc przed 7 lipca 1572 r. Miejsce druku nie jest niestety znane, ale szczegół ten, z braku wszelkich danych, musi pozostać nieodgadniony. Wszystkie jednak te dane naszych bibliografów

odnoszą się najprawdopodobniej, częściowo choćby, do zupełnie innej osoby. Żył w Polsce w pierwszej połowie XVII wieku Maciej Ambroscius, zwany również Ambroskim, rodem z Ostroroga, teolog i wierszopis, który w r. 1632 został ministrem braci czeskich i sprawował obowiązki duchownego swego wyznania w Żychlinie i Parcicach. Miał przytem, według tradycji przekazanej nam przez historyka literatury Michała Wiszniewskiego, pozostawić w rękopisie „Opis domów i herbów szlacheckich“¹⁹.

I tak dane biograficzne (pochodzenie z Ostroroga) i podanie o autorstwie dziełka heraldycznego, a również podobieństwo nazwiska, zmyliły zapewne czujność Janockiego, iż dwie te osoby złączył w jedną, przypisując Markowi Ambrożemu szereg szczegółów biograficznych, zaczerpniętych z biografii Macieja Ambrosiusa.

Na podstawie wzmianek bibliograficznych zamieszczonych przy opisie kilku dzieł z XVI w., udało mi się zebrać nieco szczegółów nieznanych do życia i działalności Marka Ambrożego. W rok po wydaniu „Arma Regni Poloniae“, a więc w roku 1563 ukazuje się w Antwerpii, w oficynie Wilhelma Sylviusa, pośmiertne dzieło poety Klemensa Janickiego:²⁰ „*Vitae Regum Polonorum elegiaco carmine descriptae*“. Sylvius dedykował je Jak. Zalewskiemu, przyczem wspominał i o Marku Ambrożym z Nissy, przyjacielu Zalewskiego. Wzmiankuje również drukarz, że Ambrożemu przyrzekł założyć drukarnię celem rozszerzenia unji na Litwie i Rusi.

Ten drobny, a ciekawy szczegół pobudził mnie do dalszych poszukiwań źródłowych na terenie Krakowa. I rzeczywiście w r. 1557 zapisuje się na uniwersytet krakowski²¹ „*Ambrosius Silvestri Nissensis dioc. Vratislaviensis*“. Brak w matrykule uniwersyteckiej imienia, a podanie jedynie drugiego imienia „Ambrosius“, które służyło za nazwisko, nie jest objawem rzadkim i odosobnionym w XV i XVI w., ostatnio zwrócono na to uwagę w literaturze niemieckiej i w stosunku do wszechnicy krakowskiej²².

Marek Ambroży urodził się w trzecim dziesiątku lat XVI wieku w Nissie na Śląsku, jako syn Sylwestra, mieszczanina tamtejszego. O jego rodzinie i wczesnej młodości nic nie wiemy²³. Przybywszy do Krakowa około r. 1557 zapisał się w tymże roku na uniwersytet krakowski. Niewiadomo jakim oddawał się naukom, zapewne sztukom wyzwolonym, studjów nie ukończył, a krótki jego pobyt w tem mieście nie zapisał się trwale, skoro źródła drukowane do wszechnicy krakowskiej nic o nim nie wspominają. Widocznie podążył dalej na zachód do któregoś z uniwersytetów niemieckich. Krótki pobyt w Krakowie, a może częste później przyjazdy z niedalekiej Nissy, nie przeszkodziły mu w zadziernięciu węzłów przyjaźni z środowiskiem humanistów krakowskich, wszak przyjaźnił się z Jak. Zalewskim, o czem wspominał drukarz antwerpski Sylvius. Jako kandydat na drukarza nawiązał

¹⁹ W. Encyklopedia Powszechna Ilustr., t. II, str. 937, *Wiszniewski, Historia literatury polskiej*, t. VII, str. 523, *X. J. Bukowski, Dzieje reformacji w Polsce*, t. I, str. 381. ²⁰ *Estreicher, Bibliografia Polski*, t. XVIII, 445. ²¹ *Album studiosorum Univ. Cracov.* t. III, str. 26. ²² *Gottschalk, Oberschlesien auf den Universitäten des Mittelalters. Beiträge zur Heimatkunde Oberschlesiens*, Bd. 2, Leopschütz 1934. ²³ Inż. dypl. Jerzy Weisser, kierownik Archiwum miejskiego w Nissie przeprowadził na mą prośbę szczegółowe poszukiwania w archiwum i miejscowych bibliotekach w sprawie biografii i działalności Marka Ambrożego. Kwerenda, wobec fragmentaryczności źródeł do tych czasów, wynikała jednak negatywnie. Za trudy poniesione w tym względzie wyrażam Mu na tem miejscu najserdeczniejsze słowa podzięk.

¹³ *Hoppius J. S., De scriptoribus historiae Poloniae schediasma literarum.* Gdańsk, 1707, str. 12.

¹⁴ *Janociana sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum maecenatumque memoriae miscellae.* Warsaviae et Lipsiae, 1776. Vol. I, str. 17/18. ¹⁵ T. I, str. 587. ¹⁶ T. XII, str. 133. ¹⁷ *L. Lepczyński, Zmieszanie o Marku Ambrożym krótką wzmiankę w Thieme i Beckera: Künstler-Lexikon*, t. I, str. 398, powtarzając dane Estreichera, a prostując jedynie datę edycji herbarza na lata około 1572. ¹⁸ *Przewodnik bibliograficzny*, Kraków, 1882, str. 229, 247. Oryginał herbarza tego zachował się w trzech znanych egzemplarzach w bibliotekach: Branickich (dziś Tarnowskich) w Suchy, Czartoryskich w Krakowie i Krasieńskich w Warszawie.

stosunki z wydawcami i drukarzami Antwerpji, a przecież miasto to słynęło w XV i XVI w. nie tylko jako stolica handlu wszechświatowego, ale i ognisko sztuki i kultury. Tutaj drukują się w oficynach Plantina, Steelsiusa, Trovaesiusa, Vithagiusa, Sylviusa i innych dzieła Dantyszka, Hozjusza, Janickiego, Grepkiego, Tretera i liczne utwory polskich tłumaczy²⁴.

Ruchliwa jednostka, jaką był niewątpliwie Marek Ambroży, nie skupiała swych zainteresowań w jednym kierunku. Wiemy już, że nie były mu obce zagadnienia religijne, o których zresztą skąpe mamy wiadomości, i heraldyczne. Widocznie i filozofja go pociągała, skoro w r. 1566 w wydanej u Jana Crucigera w Nissie dziełku filozofa Paracelsa²⁵: „*Ex libro de nymphis, sylvanis, pygmaeis, salamandris et giganteis etc.*”²⁶ umieszcza dedykację, datowaną z Nissy dn. 12 maja 1566 r., poświęconą Konstantemu Ferberowi, wybitnemu przedstawicielowi patrycjatu gdańskiego, a byłemu burmistrzowi tegoż miasta²⁷. Dedykacja ta omawia głównie zagadnienia poruszane w dziełku Paracelsa, ale jeden tylko szczegół zasługuje na podkreślenie, to wyznaczenie Marka Ambrożego o przynależności swej do narodu niemieckiego²⁸.

W tym mniej więcej czasie działa w Antwerpji Abraham Ortelius, wydawca znanego atlasu „*Theatrum orbis terrarum*”, Atlas ten ukazał się w kilku wydaniach, ale daty dokładnej pierwszego trudno określić, gdyż znawcy przedmiotu nie są co do tego zgodni, jedni podają rok 1560, drudzy 1570. Ortelius korzystał w swej pracy z map innych geografów, co nieomieszkał zaznaczyć we wstępie do tego wydawnictwa. W odniesieniu do mapy Inflanct znajdujemy taką pozycję: „*Marcus Ambrosius Nissensis, Livoniam vicinasque regiones, Antverpiae, sed nondum edita*”²⁹. Rękopiśmienna mapa Inflanct, wykonana przez Marka Ambrożego, służyła więc Orteliusowi do pomocy, ale nigdy zapewne nie została opublikowana. Trudno również określić czas sporządzenia mapy Inflanct przez Ambrożego, widocznie jeszcze przed drukiem „*Arma*”, pozostawał w ożywionych stosunkach z kołami naukowymi Antwerpji.

Wśród źródeł heraldyki polskiej, zamieszczonych na wstępie do „*Słownika heraldycznego*”³⁰ Stanisława Krzyżanowskiego (starszego) widnieje jako druga pozycja: Ambroski Marek. — *Armamentarium*, rękopism z r. 1584. Autor nie podał miejsca przechowania rękopisu, chociaż czyni to przeważnie przy innych pozycjach, dziś, mimo skrzętnych poszukiwań, nie udało mi się odnaleźć tego rękopisu w żadnej z bibliotek publicznych w Polsce. Rodzi się pytanie, czy rękopis cytowany przez Krzyżanowskiego był oryginałem czy też kopją późniejszą. Wymienienie nazwiska w formie spolszczonej wskazywałoby raczej na tę drugą ewentualność, gdyż jak wiemy, wydawca herbarza antwerpskiego podpisywał się zawsze „*Marcus Ambrosius*”, lub „*Marcus Ambrosius Nissensis*”. Owe „*Armamentarium*” to niezawodnie zapowiedziane

²⁴ J. Ptaśnik, Monumenta Poloniae typographica Vol. I, str. 174. ²⁵ Paracelsus (Teophrastus Bombastus z Hohenheim, 1493 — 1541), Szwajcar z pochodzenia, wybitny lekarz, chemik i filozof reprezentował magiczno-okultystyczną odmianę renesansowej filozofji przyrody. ²⁶ Th. Wierzbowski, Bibliographia Polonica XV ac XVI ss. Varsoviae, 1894 Vol. III, nr. 2483 i to samo *Estreicher*, op. cit. XXIII, str. 1. Jedyny znany w Polsce egzemplarz tej książki znajduje się w Bibliotece ord. hr. Przędzieckich w Warszawie, w dziale inkunabułów pod nr. 235. ²⁷ *Boniecki*, Herbarz, t. V, str. 273.

²⁸ Tekst tego ustępu brzmi następująco: „... Demnach der Allmechtige Gott aus sonderer Vorsehung uns Deutschen für allen anderen Völckern mit vielen herlichen Gaben gezelrdt...”

²⁹ T. Zebrawski, Bibliografija piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki.... Kraków, 1873, str. 214, nr. 724. Korzystałem z egzempl. dzieła Orteliusa, przechowywanego w Bibliotece ord. Zamojskiej w Warszawie. ³⁰ Kraków, 1870, str. 1.

przez Ambrożego, we wstępie do obydwóch edycji herbarza, większe dzieło o herbach polskich, ukończone, jeśli data jest ścisła, w roku 1584.

Na tem wyczerpaliśmy zasób wiadomości do życia i działalności wydawcy herbarza.

Wypada zastanowić się obecnie nad niektórymi kwestjami związanymi z drukiem pierwszych herbarzy na Zachodzie Europy i w Polsce. Rękopiśmiennych herbarzy istnieje ogromna ilość we wszystkich krajach Europy zachodniej, począwszy od poematów poświęconych miłości z końca XII w., w których znajdujemy herby rzeczywiste i fantastyczne, aż do późno średniowiecznych herbarzy z XV w.³¹

Wynalazek druku zrobił przełom w dotychczasowej praktyce tworzenia herbarzy. Z początku ruch drukarski w odniesieniu do heraldyki jest słaby, na usługach dworu i możnych panów, chociaż inicjatywa nie wychodzi z tych właśnie kół. Nowy ruch edytorski koncentruje się przeważnie wśród drukarzy i księgarzy, zawodów tak wówczas ściśle ze sobą związanych. Krajem, który pierwszy rozpoczął tłoczenie herbarzy czyli zbiorów herbów, była Francja.

Pierwszym herbarzem francuskim było dziełko in 8° minori, wydane w Paryżu w roku 1495 przez drukarza i bibliopolę Piotra le Caron p. t. „*Le Blason de toutes armes et ecutz tres necessaire utile et prouffitabile a tous nobles seigneur...*” etc. Herbarzyk ten posiadał herby kolorowane. Niedługo, bo już w roku 1503 ukazało się nowe dziełko tej treści w Lyonie, również z herbami kolorowanymi, wydane przez Klaudjusza Nourry p. t. „*Le Blason des armes avec les armes des princes et seigneurs de France*”. Doczekało się ono jeszcze dwóch wydań z lat 1511 i 1526, to ostatnie z herbami wykonanymi techniką drzeworytniczą. Późniejsze lata przynoszą cały szereg dzieł z tej dziedziny³².

W krajach o kulturze germańskiej ukazują się herbarze drukowane stosunkowo późno. Pierwszym z nich to druk in folio Cyriakusa Jabob z roku 1545, tłoczony we Frankfurcie n/Menem, zatytułowany: „*Wapen Des heyligen Römischen Reichs Teutscher nation, Der Churfürsten, Fürsten Grauen Freyen. Rittersn, Auch der merrer Stett so zu dem Reich gehören. Mit einer erclerung wie ein jedes Wapen gefärbt oder gemalt werden sol*”.

Na początku drugiej połowy XVI wieku ruch ten wydawniczo-reprodukcyjny przenika i do kół artystycznych.

W służbie heraldyki stają wybitni ryłownicy, drzeworytnicy (zwani Formschneider), którzy niejednokrotnie oddają się i sztuce malarskiej. Szczególnie technika drzeworytnicza znajduje wielu zwolenników.

Wśród tych dzieł najwcześniejszych zasługują na uwagę głównie: herbarzyk Virgila Solis, wydany w Norymberdze w roku 1555 „*Libellus scutorum seu signorum publicorum Regnorum ac statuum sacri Romani Imperij, quae singulari diligentia, cura et industria, imaginibus ac coloribus suis, expressit Virgilius Solis Pictor ac ciuis Norimbergensis*”, z herbami rytymi w miedzi, i Zacharjasza Bartscha „*Wapen-Buch, darinnen aller Geistlichen Prelaten Herre u. Landleut auch der Stett*

³¹ Dobry przegląd rękopiśmiennych herbarzy średniowiecznych w odniesieniu do krajów niemieckich daje ilustrowane wydawnictwo: „*Die Wappenbücher des deutschen Mittelalters zusammengestellt von E. Frh. v. Berchem, D. L. Galbreath und Otto Hupp, mit einem Anhang: Zur Datierung einiger Wappenhandschriften von Otto Hupp*”. Basel, 1928. Osobne odbicie w 100 egzempl. z „*Schweizer Archiv für Heraldik*” 1925, 1926, 1928. ³² J. Guigard, Bibliothèque Héraldique de la France. Paris, 1861.

des Fürstentums Steyer Wapen Insignia wie im Landthaus zu Grätz angemalt. zu finden“, dzieło tłoczone w Grazu roku 1567, z herbami rytymi w drzewie, powszechnie znane pod nazwą „Steiermärkisches Wappenbuch³³“.

Obaj wydawcy i zarazem twórcy podobizn herbowych nie ograniczają się do samych herbów rycerskich, ale zamieszczają również godła ziem, biskupstw, klasztorów, zakonów rycerskich i duchownych oraz miast.

A teraz przyjrzyjmy się raz jeszcze herbarzowi Ambrożego.

Uderza nas przede wszystkim w stosunku do wymienionych herbarzy niemieckich, mała jego wartość artystyczna.

Wydawca naszego herbarza, a prawdopodobnie i twórca podobizn herbowych, potraktował swą pracę dość schematycznie. Użył jednakowego szablonu do wszystkich tarcz herbowych i to bez względu na to, czy są to herby ziem, szlachty, czy też korporacji duchownych. Herbom brak hełmów i klejnotów, jak również i labrów, które spotykamy w herbarzach niemieckich. Jedynie karta tytułowa i wstęp do czytelnika z pięknie rytym w drzewie herbem Ambrożego stoją na stosunkowo dość wysokim poziomie artystycznym. Na rachunek oryginalności wydawcy zaliczyć wypada tylko użycie owych, wyżej już omówionych ozdób, na których spoczywają same tarcze herbowe. W pracy tej widać pewien pośpiech, a co za tem następuje, brak staranności w wykończeniu szczegółów. Ma się wrażenie, że naprzd wydrukowano napisy z nazwami herbów, a dopiero później odbijano klockami tarcze herbowe, co w obydwóch wydaniach herbarza wpłynęło na liczne pomyłki, nie wszystkim bowiem herbom odpowiadają właściwe nazwy. Z uwag, do załączonej na końcu pracy tablicy, unaocznia się to wyraźnie.

Wzorem dla Ambrożego były niewątpliwie herbarze zachodnio-europejskie, w pierwszym rzędzie niemieckie, choćby tylko ze względu na jego narodowość.

Cały układ jednak herbarza opiera się na jednym z zaginionych rękopisów „Klejnotów“ Długosza, najbliższym spokrewnionym z rękopisem t. zw. arsenalskim.

Nie jest bez znaczenia dla historii kultury w Polsce ukazanie się herbarza antwerpskiego już w roku 1562. Wiadomo, że jedynie Francja wyprzedziła w tej dziedzinie resztę krajów, przede wszystkim świat germański. Ambroży wydał swe dzieło właśnie w chwili, gdy w krajach niemieckich rozpoczął rozwijać się ożywiony ruch edytorski na tem polu.

Dzieło przedstawiające herby polskie, aczkolwiek wydane przez Niemca i tłoczone poza granicami Polski, świadczy o dążnościach kulturalnych ogółu oświeconej szlachty, a dążności te w kierunku wydania takiego dzieła zrealizował właśnie Marek Ambroży nie bez wpływu zapewne wybitniejszych Polaków, z którymi związany był węzłami przyjaźni i zainteresowań kulturalnych.

Pozostanie więc niezaprzeczną zasługą Marka Ambrożego, jako tego, który wydał pierwszy w Polsce herbarz drukowany, a zarazem jedyny w całej ówczesnej Słowiańszczyźnie. On to na 22 lat wyprzedził Bartosza Paprockiego, który przez swoje „Herby Rycerstwa Polskiego“ połączył w jedną całość opisy herbów z historją i genealogją szlachty polskiej i stał się twórcą nowego typu dzieła heraldycznego, nieznanego na Zachodzie Europy.

³³ Dziełka Solisa i Bartscha ukazały się w facsimiljowanych wydaniach. Pierwsze jako Wappenbüchlein wydane u G. Hirtha w Monachjum w r. 1886 w serji Liebhaber-Bibliothek alter Illustratoren, in Facsimile-Reproduction, Bd. V; drugie w Grazu u V. Mosera w r. 1893 z komentarzami naukowymi Dr. J. v. Zahn i A. Ritter Anthony v. Siegenfeld.

Tablica zestawienia herbów dwóch wydań herbarza M. Ambrożego z herbarzem t. zw. Arsenalskim.

Nr. porz.	Herby	Herbarze			Nr. porz.	Herby	Herbarze		
		M. Ambrożego wyd. I (1562)	M. Ambrożego wyd. II (cca 1572)	Arsenalski			M. Ambrożego wyd. I (1562)	M. Ambrożego wyd. II (cca 1572)	Arsenalski
1	Królestwo Polskie	k. tytułowa	1 r	187	44	Półkozic	44	19 v	209
2	Z. krakowska	2	72 v	—	45	Bogorja	45	17 r	222
3	Z. sieradzka	3	7 v	191	46	Róża (Poraj)	46	16 v	195
4	Z. kaliska	4	8 r	190	47	Oksza	47	13 r	222
5	Z. sandomierska	5	4 r	190	48	Strzemię	48	20 v	222
6	Z. smoleńska	6	72 r	—	49	Odrowąż	49	20 r	210
7	Z. żmudzka	7	—	239	50	Wieniawa	50	21 r	210
8	Z. poznańska	8	6 r	190	51	Łabędź	51	22 r	211
9	Z. łęczycka	9	11 v	191	52	Zabawa	52	23 r	223
10	Z. kujawska	10	9 r	192	53	Kapituła krakowska	53	28 v	226
11	Z. halicka	11	9 r	193	54	Doliwa	54	27 v	213
12	Z. przemyska	12	10 v	192	55	Pomian	55	25 v	212
13	Z. pruska	13	2 r	—	56	Zadora	56	26 v	211
14	Z. smoleńska	14	72 r	—	57	Mądrostki	57	24 v	226
15	Z. zatorska	15	73 r	—	58	Wadwicz	58	30 r	223
16	W. ks. litewskie (Pogoń)	16	1 v	187	59	Syrokomla	59	29 v	225
17	W. ks. litewskie (Kolumny)	17	6 v	188	60	Kapituła gnieźnieńska	60	25 r	226
18	Z. oświęcimska	18	73 r	—	61	Strzegomla	61	26 r	212
19	Z. żmudzka	19	—	239	62	Prawdzie	62	27 r	212
20	Z. słupska	20	3 r	189	63	Janina	63	28 r	214
21	Z. lwowska	21	7 r	190	64	Kapituła lwowska	64	29 r	227
22	Z. bełzka	22	8 v	192	65	Zerwikaptur	65	35 r	207
23	Z. mazowiecka	23	3 v	189	66	Prus	66	34 r	205
24	Z. lubelska	24	12 v	191	67	Przosna	67	33 r	204
25	Z. chełmska	25	10 r	193	68	Dąbrowa II	68	32 r	204
26	Z. podolska	26	11 r	194	69	Grabie	69	31 r	206
27	Z. wieluńska	27	12 r	194	70	Zagroba	70	23 v	205
28	Z. dobrzyńska	28	5 r	193	71	Herburtowa	71	30 v	206
29	Nałęcz	29	18 v	195	72	Godula	72	31 v	203
30	Kapituła lubuska	30	15 v	227	73	Drzewica	73	32 v	204
31	Równia	31	14 r	202	74	Przegińia	74	33 v	205
32	Warnia	32	13 v	202	75	Hołobok	75	34 v	206
33	Bojcza (krzyż jagieł- łoński)	33	5 r	188	76	Śreniawa	76	35 v	207
34	Z. wołoska	34	4 v	189	77	Kot morski	77	36 r	228
35	Zakon Niemiecki	35	2 v	188	78	Laryssa	78	39 v	229
36	Topór	36	18 r	194	79	Nowina	79	40 v	231
37	Wierzykowa	37	14 r	202	80	Hełm I	80	38 v	—
38	Sokoła	38	15 r	203	81	Mięszaniec	81	37 v	230
39	Kierdeja	39	16 r	203	82	Waldorf (Nabram)	82	24 r	227
40	Leliwa	40	17 v	195	83	Osmoróg	83	37 r	228
41	Ossorja	41	22 v	223	84	Cholewa	84	38 r	230
42	Jastrzębiec	42	21 v	211	85	Hełm I	85	38 v	—
43	Łódzia	43	19 r	210	86	Hełm II	86	39 r	—
					87	Bożezdarz	87	42 r	229
					88	Pogonia	88	36 v	228
					89	Zaremba	89	43 v	221
					90	Sulima	90	45 v	209

Nr. porz.	Herby	Herbarze			Nr. porz.	Herby	Herbarze		
		M. Ambrożego wyd. I (1562)	M. Ambrożego wyd. II (cca 1572)	Arsenański			M. Ambrożego wyd. I (1562)	M. Ambrożego wyd. II (cca 1572)	Arsenański
91	Starykoń	91	46 v	217	121	Działosza	121	54 r	200
92	Korczbok	92	44 v	208	122	Lis	122	57 r	209
93	Drużyna	93	42 r	225	123	Gozdawa	123	55 r	196
94	Gryzima	94	42 v	229	124	Awdaniec	124	56 r	221
95	Czawia	95	41 r	232	125	Kornicz	125	59 v	235
96	Piława	96	44 r	225	126	Kopacz	126	60 v	232
97	Ciołek	97	43 r	216	127	Dołęga	127	61 v	216
98	Jelita	98	45 r	208	128	Białynia	128	62 v	233
99	Lis	99	54 v	209	129	Biberstein	129	63 v	220
100	Szeliga	100	46 r	224	130	Amadejowa	130	51 r	220
101	Powąta	101	48 v	216	131	Rola	131	53 r	217
102	Bończa	102	68 v	199	132	Owada	132	64 r	231
103	Pobóg	103	51 v	215	133	Cielątkowa	133	63 r	233
104	Grzymała	104	49 r	213	134	Węzyk	134	62 r	217
105	Rawicz	105	49 v	207	135	Radwan	135	61 r	232
106	Beltna	106	47 v	234	136	Korczak	136	60 r	—
107	Godzlemba	107	48 r	214	137	Alabanda	137	64 v	233
108	Leszczyc	108	50 r	213	138	Trąby	138	65 v	198
109	Korab	109	52 r	215	139	Kopaszyna	139	69 v	201
110	Wieruszowa	110	52 v	214	140	Ślepowron	140	66 v	198
111	Świątki	111	69 r	199	141	Łada	141	67 v	201
112	Dryja	112	50 v	215	142	Rogała	142	70 v	219
113	Gryf	113	55 v	196	143	Kotwicz	143	40 r	231
114	Niesobia	114	47 r	196	144	Wczele	144	71 v	218
115	Pierzchała	115	56 v	224	145	Tarnawa	145	68 r	199
116	Prus	116	53 v	221	146	Lewart	146	67 r	200
117	Junosza	117	58 v	201	147	Kuczaba	147	70 r	219
118	Stumberg (Kotwica)	118	57 v	197	148	Trzaska	148	66 r	198
119	Orla	119	58 r	197	149	Nieczuja	149	65 r	200
120	Modzela	120	59 r	234					

Uwagi do tablicy.

Ze względu na wielką rzadkość bibliograficzną pierwszego wydania herbarza M. Ambrożego z r. 1562 zestawienie herbów dwóch wydań tego herbarza z herbarzem t. zw. Arsenalskim, ma na celu: 1) sprostowanie licznych błędów, jakie się zakradły w tych wydaniach, szczególnie co do napisów nad tarczami herbowymi, 2) wykazanie pokrewieństwa rękopisu „Klejnotów” Długosza, jakim się posługiwał Marek Ambroży, z rękopisem t. zw. Arsenalskim. Inne rękopisy Długosza, znane z publikacji Dr. Marjana Friedberga („Klejnoty Długosza”, *Rocznik Pol. Tow. Herald.* t. X, 1930) nie wykazują tak stosunkowo bliskiego pokrewieństwa. Wydanie II herbarza Ambrożego cytuje na podstawie egzemplarza Bibl. ord. Krasieńskich, pofołjowanego obecnie ołówkiem.

Liczby zamieszczone w rubryce „Herbarze” oznaczają karty dwóch wydań „Arma Regni Poloniae” M. Ambrożego. Jestto jednak foljacja współczesna. Liczby zamieszczone pod rubryką „Herbarz Arsenalski” oznaczają strony wydawnictwa Dr. Heleny Polackówny „Stemmata Polonica” (Prace Sekcji Historii sztuki i kultury Tow. nauk. we Lwowie, t. I, Lwów, 1929). Numery przy „Uwagach” odnoszą się do numerów porządkowych, jakimi oznaczono każdy herb, biorąc za podstawę pierwsze wydanie antwerpskie herbarza z r. 1562. Kreska: — oznacza brak herbu.

1. W wyd. I herb Król. Pol. umieszczony jest na karcie tytułowej, w wyd. II po wstępie do czytelnika i wierszu „*In Poloniae laudem . . .*”.
2. W wyd. II herb ziemi krakowskiej (orzeł bez korony) umieszczony na końcu dziełka bez napisu nad tarczą.
3. W wyd. I herb ziemi sieradzkiej posiada w pobocznicy lewej połuośla czarnego. W wyd. II połuośle, bez zaznaczenia barwy czarnej. Pole zostało zamalowane na czarno bez szrafiowania.
5. W wyd. II napis: *Endomirien. Terra.*
7. W wyd. I zamieszczony napis *Samosithiae Terra* (k. 7), w drugim miejscu (k. 19) również napis, ale z przerobioną literą S na G. Herbu samego brak w obydwóch wydaniach.
9. W wyd. II połuośle w herbie ziemi łęczyckiej przedstawiony w farbie czarnej, napis: *Lanclen. Ter.*
10. W obydwóch wydaniach połuośle czarne.
12. Wyd. I ma napis: *Przemisliensis Terra*, wyd. II: *Premislien. Terra.*
13. Wyd. I ma napis: *Prussiae Terra*, wyd. II: *Ducatus Prussiae.*
14. Herb ziemi smoleńskiej (?) zamieszczony w wyd. I na dwóch kartach, w wyd. II raz jeden.
15. W wyd. II brak napisu nad herbem ziemi zatorskiej.
17. Kolumny Jagiellońskie mają w wyd. I napis: *Lithvanie Terra*, w wyd. II: *Duc. Litvaniae.*
18. Wyd. II posiada na końcu dziełka dwie tarcze z orłem bez korony, bez napisów, jeśli przyjmiemy, że są to herby ziemi krakowskiej i zatorskiej (por. n-ry 2 i 15), w takim razie wydanie to nie posiada herbu ziemi oświęcimskiej.
19. Wyd. I posiada na tej karcie jedynie nadpis, brak samej tarczy herbowej (por. nr. 7).
20. W wyd. I napis: *Stolpensis Terra*, wyd. II: *Ducatus Stolpen.*
23. W wyd. I napis: *Mazoviae Terra*, w wyd. II: *Duc. Mazoviae.*
24. Wyd. II przy herbie ziemi lubelskiej ma błędny napis: *Podoliae Ter.*
26. Wyd. II przy herbie ziemi podolskiej ma błędny napis: *Lublinensis Ter.*
27. Wyd. II przy herbie ziemi wleńskie ma napis: *Ielunensis Terra.*
34. Wyd. II przy herbie ziemi wołoskiej ma napis: *Latinat, Valachiae.*
36. Wyd. II przy herbie Topór ma napis: *Oxa.*
41. Herb Ossorja ma w obydwóch wydaniach napis: *Starza al's Ossoria.*
46. Wyd. I ma napis: *Rozza*, wyd. II: *Rosa.*
47. Herb Oksza ma w wyd. II napis: *Topor*, zapewne wskutek podobieństwa przedmiotu herbowego.
53. Wyd. I ma napis: *Capit. Cracovien.*, wyd. II: *Capit. Cracovia.*
57. W obydwóch wydaniach herb Mądroski nie posiada napisu.
58. W wyd. II zamiast *Vadviczovie* napis: *Zagroba.*
59. W wyd. II zamiast *Sirokomlia* napis: *Valdorf al's Nabran.*
70. W wyd. II zamiast *Zagroba* napis: *Vadviczovie.*
78. W wyd. II zamiast *Lartscha* napis: *Kotwicz.*
80. W obydwóch wydaniach są dwie odmiany tego herbu (Por. Piekosiński: *Heraldyka pol. w. śr.* str. 60, fig. 77, 78), przyczem odmiana II przedstawiająca hełm z koroną i zamkniętą przyłbicą nie posiada w obydwóch wydaniach napisu nad tarczą herbową.
81. Przy herbie Mięszaniec brak napisu w obydwóch wydaniach. (Por. Piekosiński op. cit. str. 243).
82. W wyd. II zamiast *Valdorf al's Nabran* napis: *Sirokomlia.*
85. Herb Hełm w odmianie I (Piekosiński op. cit. fig. 77). umieszczony poraz drugi.
90. W wyd. II zamiast *Solima* napis: *Scheliga.*
92. W obydwóch wydaniach pole tarczy nałożone farbą czarną odręcznie.
94. W obydwóch wydaniach pole tarczy nałożone farbą czarną odręcznie.
95. W wyd. II napis: *Czawia* posiada końcową literę A odwróconą.
98. W obydwóch wydaniach nad tarczą herbu Jelita napis: *Koliarogi al's Ielita.*
99. Nad herbem Lis w obydwóch wydaniach błędne napisy: w wyd. I: *Dambrowa*, w wyd. II: *Niesobia.*
100. W wyd. II zamiast *Scheltga* napis: *Solima.*
111. W wyd. II zamiast *Porcaria sive Swinki* napis: *Pocaria sive Swinki.*
114. W wyd. II zamiast *Niesobia* napis: *Dambrowa.*
115. W wyd. II zamiast *Pierzchala* napis: *Pierzchala.*
122. W obydwóch wydaniach herb Lis umieszczony dwa razy (por. nr. 99). Napis właściwy w wyd. I k. 122, w wyd. II k. 57 r.
125. W wyd. I napis: *Kornicz al's Biesoie*, w wyd. II: *Ornicz al's Biesovie.* Herb. Arsen. ma:

Fornicz alias Biessowie.

126. Herb. Arsen. ma napis: *Ropacz*.
 128. W obydwóch wydaniach herb Białynia ma napis: *Mandrostki*, (por. nr. 57).
 133. W obydwóch wydaniach brak napisu nad herbem Cielątkowa. Herb. Arsen. zamieszcza ten herb odmiennie (por. Plekosiński, op. cit. fig. 20 i 21) i umieszcza właściwy napis.
 135. W obydwóch wydaniach brak napisu nad herbem Radwan.
 137. W obydwóch wydaniach brak napisu nad herbem Alabanda (Alba Luna). Pole tarczy czarne. Brak napisu i w herb. Arsenal.
 142. W wyd. I napis: *Rogala al's Czaboki*, w wyd. II: *Rogala al's Czabori*.
 143. W wyd. II nad herbem Kotwicz błędny napis: *Larisha* (por. nr. 78).
 144. W obydwóch wydaniach brak napisu nad herbem Wczele.
 147. W obydwóch wydaniach, podobnie jak w herb. Arsen. napis: *Ruczaba*.

Zygmunt Wdowiszewski.

Karta z dziejów parafij mazowieckich.

c. d.

Dokument ten, doskonale zachowany, sporządzony jest na pergaminie wymiaru 22,5 cm. szerokości na 18 cm. wysokości, i zapisany wszcz, pięknym kaligrafowanym pismem⁷. Zaznaczyć tu wypada, że owa bulla papieska przed przesłaniem jej do Wrociszewa przeszła przez kancelarię ówczesnego biskupa poznańskiego Stefana z Wielkiego Chrząstowa Wierzbowskiego, czego ślad mamy w notatce, zaopatrzonej podpisem własnoręcznym biskupa, na środku u dołu dokumentu. Biskup Wierzbowski wyznaczył w tej notatce dni odpustów dla członków wrociszewskiego bractwa św. Izydora, które odtąd przypadać miały pięć razy do roku: na pierwszą niedzielę po św. Mateuszu apostołe, na drugą niedzielę Adwentu, na drugą niedzielę zimową („hiemalis“), na pierwszą niedzielę po święcie Bożego Ciała i na pierwszą niedzielę przypadającą po uroczystości patrona bractwa św. Izydora, którą to uroczystość odchodzono 10 maja.

Zdaje się, że wyjątkowy ten, nie tyle w swej treści, ile w sensie przeznaczenia, dokument Stolicy Apostolskiej dla jednej z pośród bardzo wielu, i to bynajmniej nie największej i najświetniejszej parafii mazowieckiej, wytłómaczyć można jedynie faktem jakichś niewątpliwie osobiście lub przez rzymskie stosunki czynionych zabiegów któregoś z ówczesnych przedstawicieli możnego i wpływowego rodu Michałowskich. Kto się do tego przyczynił, nie udało się ustalić.

W końcu XVII w., ściśle w roku 1693, mamy jeszcze jedną we Wrociszewie wizytację biskupią, biskupa poznańskiego Stanisława Witwickiego. Oprócz zapiski, że taka wizytacja się odbyła i że w latach następnych kościół wrociszewski temuż biskupowi płacił dziesięcinę ze wsi Góra — innych śladów tej wizytacji niema. Jest to jeden z nielicznych aktów wizytacyjnych, który najwidoczniej zaginął.

Dla dopełnienia możliwego dziś do odtworzenia życia parafii wrociszewskiej z XVII w., warto tu jeszcze uczynić wzmiankę o dwóch przejawach tego życia: jednego w sferze ówczesnych stosunków gospodarczych wsi polskiej na Mazowszu,

⁷ Oryginał tej bulli papieskiej przechowywany w archiwum parafji we Wrociszewie.

drugiego w zakresie słabych zresztą przejawów życia intelektualnego ówczesnego kleru katolickiego na prowincji.

W rejestrze gospodarskim parafji znajdujemy szereg drobiazgowych notat, kolejnych proboszczów, co do czynszów i dziesięcin płaconych w tych latach przez wsie okoliczne miejscowemu kościołowi. Proces o granicę z sąsiadem, którego grunt przylegał do parafjalnego, i spór o dziesięcinę z dziedzicem wsi położonej na terenie parafji, oto najklasycniejszy, zresztą nie jedyny, przejaw myśli i działalności gospodarczej prowincjonalnego proboszcza. Faktów tych przytaczaliśmy już tyle w trakcie niniejszego studjum, że mnożenie poszczególnych epizodów, nie posiadających same w sobie poważniejszego znaczenia, a służących nam do powyższego uogólnienia, — byłoby już tylko powtarzaniem się w tejsamej materji. Wspomniemy więc tylko ciekawy szczegół jednego z tych aktów procesowych, toczącego się od 1672 roku procesu o granicę, aktu z kwietnia 1674 r. w sprawie proboszcza wrociszewskiego z dziedzicem Zastruża — Pszczelińskim, za tytułowanego dodatkowo: „sub tempus interregni“. Znak to, iż spraw tak ważnych, jak spory graniczne nie odkładano nigdy w dawnej Polsce, nawet w chwilach takich, jak brak tytułu króla w imieniu którego miał wyrokować każdy sąd Rzeczypospolitej — tak grodzki jak ziemski, gdyż Michał Korybut tylko co oczy zamknął we Lwowie, a zwycięzca z pod Chocima nie był jeszcze stanął na polach Woli.

Co do drugiej troski gospodarczej: sprawy dziesięcin płaconych dla Wrociszewa, to znajdujemy w końcu XVII w. rejestr tych stałych świadczeń, z sześciu wsi leżących w obrębie parafji, w ogólnej sumie 154 kóp zbóż i jarzyn wszelkich, składanych proboszczowi wrociszewskiemu z płonów łąnu dworskiego i chłopskiego w Biskupicach, Bończy, Brankowie, Lichanicach, Michałowie, Myszczyńskiej Wólce, Opozdrzewie, Rudawicy i Zastrózu.

A teraz kilka słów o owym przejawie życia kulturalno-umysłowego proboszczów wrociszewskich, a zarazem wyrazie troski o właściwą formę i treść spraw kultu i duszpasterstwa przez nich sprawowanego.

Oto wizytacja dokonana zaraz w pierwszym roku XVIII stulecia, przez kanonika Franciszka Libowicza, przekazuje nam rejestr istniejącego w XVII w. przy kościele — niewielkiego zresztą — księgozbioru, mającego służyć owym potrzebom proboszcza. Rejestr ten obejmuje około 50 pozycji książek, z których najciekawsze wydają się być następujące:

- R. P. de Bacza: „Comentariorum“,
 Bona Joannes: „Liber parvus manufactio ad coelum“,
 Belsey: „Conciones sive conceptus theologici de quatuor novissimis“,
 „Canones et decreta Sacri Concilii Tridentini“,
 Coppenstein Andreas: „Nucleus Conceptuum“,
 „Epigramata in Valery“ (?),
 Liber epistolarum a quodam Soc. Jes. ex Japonia collectus,
 Liber in folio, sine campatura, intitulus: „Controversio generalis de Sacramentis in genere“,

c. d. n.

Stanisław Brzeziński.

Sprawozdania i Recenzje.

Lista strat wojska polskiego, polegli i zmarli w wojnach 1918—1920. Mjr. Bolesław Wallgóra. Wydawn. Wojsk. Biura Histor. Warszawa, 1934, str. XXVI + 1061 + 5 tablic statystycznych. Druk. Wojsk.

Pomnikowe wydawnictwo Wojskowego Biura Historycznego, — skarbnica nieprzebrana nazwisk i osób, obejmująca 47,055 rycerstwa odrodzonej Rzeczypospolitej, wszelkich stanów, które oddało swe życie w walkach o niepodległość na ziemiach Polski, — ukazało się po przeszło 10-ciu latach syzyfowej i ofiarnej pracy, z benedyktyńską cierpliwością wykonanej, — szeregu ludzi i instytucji, a specjalnie Mjr. Bolesława Wallgóry.

Ponieważ około 95% pozycji tego spisu opartych jest na oryginalnych metrykach zgonów, znajdujących się w archiwum Kurji Biskupiej, spis ten jest nieocenionym źródłem dla genealoga. Wspaniałe to dzieło wydane zostało nadzwyczaj przejrzyste i z wielką drukarską starannością, — niestety tylko w siedmiuset egzemplarzach dla użytku urzędowego i publicznego władz państwowych (P. K. U., starostwa, województwa i ministerstwa) oraz bibliotek publicznych.

Jak dotąd, żadne z państw biorących udział w wojnie światowej nie zdobyło się na wydawnictwo podobne!

Pełna rycerskich i rodowych tradycji, Szkocja, sporządziła tylko rękopis, spis poległych szkockich pułków i Szkotów w wojnie światowej.

Nasza lista bohaterów może się poszczycić czemś, czego nie znaleźliśmy zapewne u innych narodów, w spisach poległych z bronią w ręku na polu chwały, — szczylic się będzie glorią Kobiety-Zołnierza — kobiet szeregowych i szarż, regularnych pułków polskich poległych w boju — ochotniczek-Polek, które w obronie niepodległości Rzeczypospolitej, uginając się pod ciężarem karabinu w ręku, ruszyły na ciężki znój i walkę.

Klejnoty tego spisu, nazwiska bohaterek kobiet, winny być wyrzeźbione złotem i zgłoskami, na „Pomniku czynu polskiego”, — będą one jaśnieć bohaterstwem bezprzykładnym, będą ciągnąć inspirowanie duchową dla pokoleń kobiet-matek, które wychowały i wychowywać będą Legiony Rycerstwa Polskiego.

Jerzy Odrowąż-Pieniążek.

Suomen sukutukimuseuran, Vuosisikirja. Genealogiska Samfundets i Finland, arsskrift (Towarzystwo Genealogiczne w Finlandji.) Rocznik, Helsinki, tomy X do XV z lat 1926—31.

Oficjalny ten organ fińskiego Towarzystwa Genealogicznego, zawierający artykuły pisane częścią po szwedku częścią po fińsku, mało jest znany naszym heraldykom i genealogom ze względu na trudności językowe. Treścią rocznik zbliżony jest do tego rodzaju wydawnictw niemieckich; artykuły i rozprawy rzadko tylko są pracami zawodowych uczonych, najczęściej pochodzą z pod pióra dyletantów-amatorów, obok prac czysto genealogicznych spotykamy artykuły z dziedziny nauk o dziedziczności itp., prace tylko wyjątkowo poparte są cytacjami ze źródeł, zwykle autorowie ograniczają się do podania na końcu sumarycznego wykazu źródeł wykorzystanych. Wobec tego źródłowa kontrola możliwa jest tylko przy doskonałej znajomości szwedzko-fińskiej literatury fachowej i źródeł.

Dla orientacji podajemy treść tomu XIII-go za rok 1929, zawierającego stron 455+90+1 tablica; oto spis artykułów: 1) cand. med. Gunnar Johnsson, O dziedziczności chorób umysłowych, 2) pastor J. S. Södermann, Napisy na grobach staro cmentarza w Dorl w 1928 roku. 3) Gösta Forsskähl, Napisy na grobach z XIX wieku na cmentarzu w Porvoo. 4) Inż. Björkman, Najstarsze zachowane akta spadkowe w Pietarssari 1706—1800. 5) lek. miejski, prof., licencjat med. K. Hedman, Reins, Reinlus, Rein. (notaty do genealogji tej rodziny) 6) inż. Björkman, Domy i ich właściciele w Kokkola w XVIII wieku. 7) Inż. Björkman i prof. V. Nedman, Starsze rody kupieckie w Kristinestad. 8) kamver Osmo Durchman, Krakau. (genealogja tej rodziny). 9) Mr. Swanljung i kanver Osmo Durchman, Ród Swanljung.

Obojętne te pozornie dla polskiego genealoga artykuły, kryją niejedną ciekawą wiadomość, dotyczącą polskich rodzin i ich dziejów. W omawianych tomach spotykamy się z następującymi polskimi nazwiskami (zachowujemy pisownię): Głuszczyńska Ita (XI. 44), Gutowsky Krystyna Karolina (XIII. 56), Kondziela Jan i Marja (X. 34) Koski (X. 319), Nybacka Marja * 1840, † 1925 (XI. 251), Orbiński Karol Jan i Eryk Adolf (X. 203), Pisarski Albrecht, kornet † 1693, (XII. 182, 184) Ponin-Poniński Łodzla Apolonja i Marcell (X. 436), Sigalski Franciszek (XI), Sulekowski Kazimierz (XIII, 452), Sventorzelsky Anna Marja (XI. 342)

Wroblewsky Rozalja (X. 34), Żelakowsky Elźbleta i Zuzanna Zofja (X. 14).

Specjalne zainteresowanie budzi w tomie XIII artykuł poświęcony dziejom rodzin kupieckich w Kristinestad, a mianowicie jego część omawiająca historję rodziny Lebell, która jest do pewnego stopnia rewelacją genealogiczną.

Oto w roku 1704 osiada w miejscowości Kokkola szlachcic polski Kazimierz Zubkowski, który jako chorąży wojsk polskich dostał się do Finlandji w charakterze jeńca wojennego. W języku szwedzkim nazwisko występuje w formie: Subkowski lub von Supkowski, biorąc pod uwagę wymowę szwedzką, identyfikujemy to nazwisko ze znanym polskim heraldykiem nazwiskiem szlacheckim Zubkowskich (Niesiecki X 506, Żernicki-Szeliga, II 589).

W Kokkola zaklimatyzował się Zubkowski szybko, a musiał też być człowiekiem statecznym i budzącym zaufanie, skoro w 1709 r. poważny kupiec i radny Elias Eliae Enholm oddaje mu swą córkę Annę Enholm za małżonkę. Od roku 1724 Zubkowski trudni się kupiectwem, być może, iż objął handel swego teścia. Prawdopodobnie ze względu na trudność, jaką w nowym środowisku sprawiało wymielenie imienia i nazwiska Zubkowskiego, przyjmuje tenże nazwisko Kasper Lebell i daje początek rodzinie Lebell'ów, żyjącej w Finlandji dotąd. Umarł Zubkowski-Lebell w roku 1762 jako rzymsko-katolik. Dwóch z jego potomków zasłynęło szeroko w Finlandji, niestety już nie pod rodowym nazwiskiem Zubkowskich, lecz jako Lebell'owie.

Drugim z rzędu dzieckiem Kazimierza Zubkowskiego i Anny Enholm był Michał Lebell (*29.IX.1714, † 15.VII.1786) doktor teologii, autor dzieła pt. Dispositiones synodales de usu sacramentorum, przez 40 lat pastor w Ulvila (1746—1786), gorący patriota fiński i znakomity duchowny. Z drugiej swej małżonki Marji Elźbiety Eneskjöld (wogóle był Michał Lebell czterokrotnie żonaty) miał syna Fredrika (*16.IX.1752, † 7.V.1819).

Fredrik zmienił znów pisownię nazwiska na Le Bell, a po śmierci ojca objął godność pastora w Ulvila i pasterował ją przez lat 33 (1786—1819). Tak więc ojciec i syn pasterzowali jednej miej-

sowości bez przerwy przez blisko trzy ćwierćwiecza.

Fredrik Le Bell był człowiekiem niezwykłych zdolności, jako siedemnastoletni młodzieniec wydał dzieło p. t. Upsalla illustrata (1769), a w trzy lata później Dissertatio de eloquentia regis Salomonis. Podobnie jak ojciec uzyskał stopień doktora teologii w 1806 r., wybrany został do „finska deputationen”, w 1808 odznaczony orderem św. Włodzimierza IV kl. Dwukrotnie wstępował w związki małżeńskie, a to 1-mo z Ewą Albertyną von Willebrand a 2-do z Karoliną baronówną Lovisln. Potomstwo Fredrika Le Bella kwitnie do dnia dzisiejszego w Finlandji. Romantycznym zatem perypetjom życiowym polskiego szlachcica — żołnierza zawdzięcza Finlandja jedną ze swych bardziej znanych rodzin.

We wspomnianym wyżej artykule Osmo Durchmana o genealogji rodziny Krakau, autor wyprowadza ją od Daniela Kraak rotmistrza z czasów Karola XII, i podaje, że nazwisko zmieniło się potem na Krakov i Krakau, a tradycja uporczywie łączy to nazwisko z miastem Krakowem i rodzinę wywodzi z Polski.

W Polsce znane są dwie rodziny o podobnym nazwisku, a to Krakowowie h. Bończa (Boniecki XII.167) i Krakowie h. wł. (tarcza dwudzielna: w połowie prawej błękitnej jednorożec wspięty, zaś w lewej czerwonej grabie do góry wystawione — Boniecki XII.292).

Niema jednak żadnych źródłowych podstaw do wyprowadzenia fińskich Krakau'ów od któregoś z tych rodzin, tembardziej, że i herb ich, publikowany w omawianym roczniku (XIII 377, 384), przedstawia rękę zbrojną z mieczem w prawo zwróconą, niema nic wspólnego ani z Bończą Krakowów ani herbem własnym Kraków.

Rocznik wydany jest bardzo starannie, prawie wszystkie artykuły genealogiczne bogato ilustrowane, w kilku wypadkach (Lebell, Krakau, Swanljung) reprodukowano są całe galerie podobizn członków rodzin omawianych, co całe wydawnictwo, nie posiadające zbyt wielkiej wartości naukowej, czyni ciekawszym i bardziej urozmaiconym.

Emil Bielecki.

Dodatek do Nru 12 Miesięcznika Heraldycznego.

Nagrobki polskie na cmentarzach moskiewskich.

Dokończenie.

Ostaszewski Kazimierz, syn Jana. Major † 19.11.1855, lat 76. (Ww.).
Owelt Stefan. Ksiądz, wice-dziekan moskiewski. † 7 grudnia 1897, lat 60. (Napis po polsku). (Ww.).
Paciewicz Karol. Kanonik katedralny mohilowski, proboszcz horyhorecki. † 19.1.1823, lat 51. (Ww.).
Pankiewicz Michał, syn Jana. Profesor matematyki Uniwersytetu moskiewskiego. † 14.8.1812, lat 55. (Cmentarz Łazarewski).
Pawłowski Eugenjusz. Ur. 30.6.1848 † 12.1.1878. (Ww.).
Pęczkowski Czesław, syn Walentego. Doktor medycyny. Ur. 9.1.1829 † 16.1.1891. (Ww.).
Pieńkowski Antoni, syn Ignacego. Radca nadworny. † 24.12.1854, lat 55. (Ww.).
Płaskowicki Rajnold, syn Jana. Doktor † 13.1.1871, lat 37. (Ww.).
Pobukowski Franciszek, syn Andrzeja. Pułkownik. † 18.1.1857, lat 63. (Ww.).
Porzeziński Antoni. † 3 maja 1886, lat 82. (Napis po polsku). (Ww.).
Possjet Elżbieta z Sierputowskich, córka Józefa. † 29.1.1863, lat 70. (Ww.).
Raczyński Modest. Ur. 15 czerwca 1839 † 26 lutego 1883. (Napis po polsku). (Ww.).
Radoszewska Marja, córka Augustyna. † 29.4.1878, lat 52. (Ww.).
Rafalski Julian, syn Jana. Ur. 18.9.1818 † 11.7.1881. (Ww.).
Rewieński Eugenjusz, syn Mikołaja. Kapitan. ur. 16.4.1856 † 9.12.1886. (Ww.).
Rewieński Henryk, inżynier. Ur. 16 lutego 1860 † 16 lipca 1903. (Napis po polsku). (Ww.).
Rewieński Piotr, pułkownik † 20 września 1894, lat 75. (Napis po polsku). (Ww.).
Rogalski Marcin, syn Macieja. Pułkownik i kawaler. Oberwagmistrz Oddzielnego Korpusu Grenadierów. † 17.6.1858, lat 68. (Ww.).
Rokowski Wincenty, syn Tomasza. Przewodniczący Departamentu Izby Sądowej Charkowskiej. † 20.2.1895. (Ww.).
Ruszkowski Jan, syn Aleksandra. Radca tajny. Kawaler orderów św. Anny I kl. i św. Włodzimierza II kl. † 6.6.1832, lat 68. (Długi napis po łacinie). (Ww.).
Sachnowska Elżbieta, córka Wincentego. † 15.3.1898. (Ww.).

Santi hr. z domu Krzewkiewicz-Poźniak, Joanna, córka Franciszka. † 1.11.1848. (Ww.).
Satowski Rudolf, † 5.2.1900, lat 68. (Ww.).
Sągajło Karol, syn Apolinarego. Szlachcic. † 15.1.1874, lat 63. (Ww.).
Siewruk Ludwik. „Tu spoczywają zwłoki ś. p. Ludwika Siewruka b. P. Z. Profesora Anatomji przy C. Moskiewskim Uniwersytecie. Ur. 3 Sierpnia 1804 † 24 Czerwca 1853“. (Napis po polsku). (Ww.).
Siewruk Michał. Ur. 27 lipca 1841 † 31 marca 1846. (Razem z L. Siewrukiem). (Napis po polsku). (Ww.).
Skarbek hr. Anna, córka Jana. Główna ochmistryni Moskiewskiego Domu Wychowawczego. (Bez dat). (Cmentarz Siewmonowski).
Skarbek hr. Józef, syn Józefa. Junkier Szuwalskiego pułku piechoty. Ur. ... sierpnia 1818 † ... 1839, lat 20, miesiący 9. (Cmentarz Siewmonowski).
Skaradkiewicz Edward, syn Ludwika. † 12.8.1872. (Ww.).
Snisarewska Aniela, córka Lucjana, wdowa po rzeczywistym radcy stanu. † 3.5.1902, lat 59. (Ww.).
Sobieszczański Kazimierz, syn Mikołaja. Szlachcic. † 25.2.1863, lat 74. (Ww.).
Stankiewicz Paweł, syn Jana. Podpułkownik 4 Nieświeskiego pułku grenadierów. Ur. 29.6.1842 † 7.10.1889. (Ww.).
Stankiewicz Włodzimierz, syn Mikołaja. Szlachcic. Ur. 19.4.1852 † 3.11.1889. (Ww.).
Szychowski Wincenty, syn Teodora. † 11.4.1856, lat 84. (Ww.).
Szydłowski Julian, syn Andrzeja. Pułkownik. † 26.9.1895, lat 77. (Ww.).
Szadurski Bronisław, syn Józefa. Ur. 6.4.1836. † 22.9.1902. (Ww.).
Średziński Franciszek. Praporszczyk Rżazańskiego pułku piechoty. † 22.3.1841. (Ww.).
Tarnowski Augustyn, syn Antoniego. † 28.7.1850. (Ww.).
Weryho Marja, córka Józefa, z domu Martynowska. † 16.4.1821, lat 61. (Ww.).
Wojakowski Leon, syn Józefa. Podpułkownik. Ur. 11.12.1854 † 8.6.1904. (Ww.).
Wojciechowski Antoni, syn Michała. Sekretarz kolejalny. † 6.4.1857, lat 72. (Ww.).

Wolski Józef, syn Rafała. Ur. 10.1.1839 † 24.6.1900. (Ww.).
Woyno Zofja. † 22 listopada 1899, lat 66. (Napis po polsku). (Ww.).
Woyno-Orański Stanisław, syn Jana. † 4.1.1891. (Ww.).
Wróbel Ludwika. Ur. 9.3.1827, † 14.3.1873. Syn jej Tosło, ur. 10 lipca 1861, † 7 sierpnia 1862. (Napis po polsku). (Ww.).
Wyzomirski Edward, syn Mikołaja. Radca kolejalny. Ur. 25.3.1829, † 3.5.1895. (Ww.).
Zakrzewski Adam, syn Józefa. † 10.6.1894, lat 47. (Ww.).
Zaleski-Lubicz Michał. Ur. 18.1.1830, † 28.4.1858. (Ww.).
Zarzecki Adam, syn Józefa. Radca tajny. † 21.5.1904, lat 65. (Cmentarz Łazarewski).
Zarzecki Karol. Pułkownik artylerji. Ur. 7.12.1837, † 18.12.1881. (Ww.).
Zdzitowiecki Aleksander, syn Apolinarego. Kapitan. Ur. 9.2.1853, † 16.4.1895. Napis: „Ko-

chanemu Koledze — Oficerowie Grenadierzy“. (Ww.).
Zienkowicz Krystyna, żona majora. Ur. 22.6.1803, † 2.10.1825. (Ww.).
Znosko Alfons, syn Szymona. Doktor. † 13.3.1882, lat 47. (Ww.).
Zwolińska Marja, z domu Burmeister, żona generała majora. Ur. 22.7.1823, † 3.7.1866. (Ww.).
Zwoliński Aleksander, syn Pawła. Ur. ... 1846, † ... 1880. (Ww.).
Zwoliński Paweł, syn Aleksandra. Generał-lejtenant. Ur. 26 czerwca 1806, † 10 lutego 1891. (Razem z M. Zwolińską). Napis po rosyjsku i po polsku. (Ww.).
Żaba Józef, syn Jakóba. 1814—1882. (Ww.).
Żaglewski Dawid, syn Józefa. Pułkownik, komendant moskiewskiego garnizonu. † 5.2.1836, lat 54. (Ww.).
Żyliński Stanisław, syn Jana. Generał piechoty. † 23.1.1901, lat 63. (Ww.).

K. Reychman.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Zagadnienie Nr. 206.

Proszę o dokładniejsze wiadomości dotyczące rodziny szlacheckiej Powierza. Podobno wywodzi się z Prus Wschodnich. Kazimierz Powierza około 1795 r. osiedlił się pod Mińskiem Mazowieckim. Potomstwo jego: 1) Antoni (ur. 1791, um. około 1874) żonaty z Antoniną z Radziżewskich miał syna Karola (1862—1903) żonatego z Emilją z Lamprechtów; Pawła (1844—1914) powstańca z 1863 roku, żonatego z Jadwigą z Poltowskich, oraz córki: Franciszkę za Karszem i Konstancję za Raczyńskim.

2) Józef — miał synów Macleja i Antoniego (1816 um. około 1885) żonatego z Józefą z Kujawskich.

Proszę o bliższe informacje o pochodzeniu tego rodu i jakim herbem się pieczętuje.

A. S.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 198.

Rodzina Kociatkiewiczów używa herbu Dołwa (jednakże czy ma ku temu podstawy—nie wiem). Wnuk Aleksandra Kociatkiewicza i Albinny z Zamojskich (czy nie h. Poraj?), Marek Kociatkiewicz, zaśl. 1929 r., w Antonówce na Wołyniu Jadwigę z ks. Gedrojców, córkę ks. Władysława na Swaryniach i Renaty z de Pourbaix

Ravaux. Po żonie wziął maj. Żubrawce na Podkarpaciu. O tem, aby dziad jego Aleksander posiadał majątek w Lubelszczyźnie, nie słyszałem.

Jotaem.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 204.

Bogufała, kuchmistrza król. rzekomo w orszaku Władysława Jagiełły pod Grunwaldem, nie znają źródła histor., jest to więc pomyłka Długosza.

W latach 1392—1415 kuchmistrem król. był Mikołaj Wężyk z Rambowa (Kutrzeba, Urzędy koronne i nadworne w Polsce, str. 126). Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi, 1388—1420* wyd. przez F. Plekosińskiego (Kraków, 1896) wymieniają natomiast trzech Bogufałów, znanych zresztą jedynie z imienia, a to 1) Boguchwała, komornika pańien (r. 1394, str. 565), 2) Bogufała, łóżniczego król. (r. 1394, str. 179, 203) i 3) Bogufała bez urzędu (r. 1408, str. 374). Czy są to trzy osoby różne czy też jedna, trudno osądzić. W r. 1429 pod rządą (viceprocurator) sądeckim był również jakiś Bogufał (Fedorowicz, Dostojnicy i urzędnicy świeccy wojew. krak. w l. 1374—1506, Kraków, 1896, str. 153).

Z. Wd.

Członkowie Polsk. Tow. Heraldycznego.

Przystąpił w charakterze CZŁONKA WSPIERAJĄCEGO do Oddziału Warszawskiego z dniem 1 stycznia 1934 r.:

ZWIĄZEK POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH

wplacając składkę roczną 150 zł.

Przystąpili w charakterze Członków Zwyczajnych do Oddziału Warszawskiego z dniem 1 stycznia 1934 r.

wplacając wpisowe po 5 zł. (do Zarządu Głównego P. T. H.):

Krygier Aleksander kpt., Topolowa 17, Warszawa.

Wilamowicz bar. Anna, Kobylnik k/Kruszwicy.

Składkę członkowską za rok 1934 wpłacili po 24 zł.:

Do Oddziału Warszawskiego: Borkiewicz Seweryn (12 zł.), Jezłowski hr. Jerzy, Krygier Aleksander (6 zł.), Litwinowicz Roman (6 zł.), Michałowski hr. Józef, Piottuch-Kubliński Alfred, Pomański Dr. Stefan kpt. (12 zł.), Rykaczewski Jan, Wilamowicz bar. Anna.

Upraszam bardzo usilnie p.p. Członków P. T. H. o łaskawe wpłacanie już składek członkowskich za rok 1935 w wysokości 24 zł na konto P.K.O. 21.621 P.T.H. Oddz. Warsz., a to z powodu wyczerpania się zasobów funduszu wydawniczego, bez którego regularne ukazywanie się Miesięcznika jest niemożliwe. Szczególnie z gorącym apelem zwracam się do tych Członków, którzy dotąd jeszcze nie wpłacili składek za rok 1934.

Lista członków P. T. H. ukaże się 1 stycznia 1935 r.; będzie obejmowała nazwiska tylko tych członków P. T. H., którzy do dnia 28 grudnia 1934 r. wpłacili pełną składkę w wysokości 24 zł. za rok 1934.

Jerzy Odrowąż-Pieniążek
Skarbnik P. T. H.

Résumés français des articles.

Marc Ambrosius de Nissa et son armorial „Arma regni Poloniae” de 1562 par Sigismond Wdowiszewski.

Cette deuxième et dernière partie de l'article contient des renseignements sur la personne de Marc Ambrosius, sur la deuxième édition de son armorial et sur ses autres travaux scientifiques. Dans ses publications héraldiques, il se basait sur les „Clenodia” de Długosz et s'inspirait de l'exemple des premiers armoriaux imprimés en Occident, sans les égaler d'ailleurs au point de vue artistique. La table annexée à l'article donne la liste de tous les blasons décrits par Ambrosius dans les deux éditions de son armo-

rial, comparée à la liste des „Stemma Polonica” du manuscrit de Długosz qui se trouve à la Bibliothèque de l'Arsenal à Paris.

Quelques détails sur l'histoire des paroisses en Mazovie par Stanislas Brzeziński.

Observations sur les documents de la fin du XVII-e et du début du XVIII-e siècle, que l'auteur a trouvés aux archives de la paroisse de Wrociszewo.

Les monuments funéraires polonais aux cimetières de Moscou par K. Reychman.

Suite et fin de la liste.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Oskar Halecki,

zastępca: Zygmunt Wdowiszewski.

Członkowie komitetu redakcyjnego: Stanisław Kętrzyński i Józef ks. Pużyna.

Wydawca: Oddz. Warsz. Pol. Tow. Herald. w osobie S. Kętrzyńskiego.

Druk L. Nowaka w Warszawie, Warecka 12. tel. 244-99.

